

## UZASADNIENIE

Powodowie M. i W. P. w pozwie z dnia 9 lipca 2019 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwot:

- 179.159,77 zł tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście winni oni spłacić w okresie od dnia 10 lipca 2009 roku do dnia 12 listopada 2018 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
- 7.636,16 zł tytułem nienależnie pobranych w trakcie trwania umowy kredytowej składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2019 roku do dnia zapłaty.

Nadto powodowie wnieśli także o zasądzenie według norm przepisanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw w wysokości 51,00 zł.

(pozew – k. 4-26)

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw. Podniosła przy tym zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

(odpowiedź na pozew – k. 92-249)

Pismem z dnia 18 lutego 2020 roku (data wpływu: 24 lutego 2020 roku) powodowie dokonali zmiany powództwa, wnosząc o zasądzenie na ich rzecz jako małżonków kwoty 186.795,93 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2019 roku do dnia zapłaty. Oprócz tego, rozszerzyli podstawę faktyczną zgłoszonego żądania wskazując, iż opierają je również na okolicznościach faktycznych uzasadniających uznanie przez sąd za nieważną całość umowy kredytu.

(pismo – k. 430-433)

Pismem z dnia 13 maja 2021 roku (data wpływu: 17 maja 2021 roku) powodowie dokonali kolejnej zmiany powództwa, ostatecznie wnosząc o:

- zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej łącznie kwoty 186,889,46 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
- ustalenie, że umowa kredytu nr (...), zawarta w dniu 20 sierpnia 2007 roku, jest nieważna.

(pismo – k. 501-503)

Strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie i wniosła o oddalenie powództwa w całości.

(pismo – k. 438-459, protokół rozprawy z dn. 23-02-2022 r. – k. 631-632)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 13 lipca 2007 roku powodowie będący małżeństwem złożyli w (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 700.000 zł na zakup domu jednorodzinnego na rynku wtórnym, na okres 24 lat (288 miesięcy). Zgodnie z wnioskiem, ich wkład własny wynosił 20.000 zł, cena zakupu domu – 580.000 zł, a planowane koszty jego wykończenia – 120.000 zł.

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2007 roku pozwany bank pozytywnie zaopiniował wniosek powodów.

(wniosek – k. 261-265, decyzja – k. 269-270, informacyjne wyjaśnienia powodów: protokół z dn. 20-01-2020 r. – k. 425-426, wyjaśnienia powodów: protokół z dn. 23-02-2022 r. – k. 631-632)

W dniu 20 sierpnia 2007 roku powodowie zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (zwanym w treści umowy (...)) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

Kredyt został udzielony w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na franka szwajcarskiego na koniec dnia 26 lipca 2007 roku według kursu kupna waluty obcej z tabeli kursowej (...) Banku S.A.

Przeznaczeniem środków z kredytu było sfinansowanie zakupu na rynku wtórnym nieruchomości mieszkalnej, refinansowanie poniesionych nakładów oraz pokrycie kosztów prac remontowych w przedmiotowej nieruchomości i związanych z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 1 umowy).

Kwota udzielonego kredytu to 700.000 zł (§ 1 ust. 2 umowy), zaś walutą waloryzacji kredytu będzie CHF (§ 1 ust. 3 umowy). Z kolei, w § 1 ust. 3A umowy podano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 26 lipca 2007 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 312.123,77 CHF, przy czym kwota ta ma jedynie charakter informacyjny, nie stanowi zobowiązania Banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może różnić się od wartości kredytu wyrażonej w tym punkcie.

Okres kredytowania oznaczono na 288 miesięcy od dnia 20 sierpnia 2007 roku do dnia 10 sierpnia 2031 roku (§ 1 ust. 4 umowy), jednocześnie oznaczono termin spłaty rat kredytu na 10 dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 6 umowy).

Jako wariant spłaty kredytu ustalono równe raty kapitałowo-odsetkowe, które miały być regulowane przez kredytobiorcę w terminach i kwotach wskazanych w harmonogramie spłat, sporządzanym w CHF i stanowiącym załącznik nr 1 do umowy oraz jej integralną część (§ 10 ust. 1 i 2).

W § 10 ust. 4 umowy podano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane będą w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W § 12 ust. 5 umowy postanowiono, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty. Z kolei, zgodnie z § 15 ust. 3 umowy, od momentu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego albo od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabelki kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego albo wytoczenia powództwa.

Stosownie do § 11B ust. 1 i 2 umowy kredytobiorca upoważnił bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kredytu i odsetek oraz składek na ubezpieczenie z rachunku (...) i zobowiązał się zapewnić na tym rachunku środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

Zgodnie z treścią § 9 ust. 1 umowy kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 3,80% (§ 1 ust. 8 umowy). Wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 28 czerwca 2007 roku, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku wynoszącą 1,10% (§ 9 ust. 2 umowy).

Bank miał co miesiąc dokonać porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokonać zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego (§ 9 ust. 3 umowy).

Zgodnie z § 8 bank pobierał od kredytobiorcy prowizję w wysokości określonej w § 1 ust. 7 i 7A, tj. odpowiednio 0,55% kwoty kredytu tytułem opłaty przygotowawczej i 0,20% kwoty kredytu tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu, płatną jednorazowo w dniu uruchomienia kredytu.

W § 3 ust. 1 i 3 umowy przewidziano, że prawnymi zabezpieczeniami spłaty kredytu będą hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 1.050.000,00 zł, ustanowiona na nieruchomości określonej w § 2 umowy i wpisana do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Częstochowie oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Przewidziano także, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegać będzie automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił pozwanego bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym a wkładem faktycznie przez powódkę wniesionym, tj. środków w kwocie 6.538,00 zł, oraz do zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia – bez odrębnej dyspozycji z rachunku bankowego wskazanego w § 6 umowy, tj. rachunku wskazanego w celu obciążenia go tytułem spłaty kredytu.

W § 29 ust. 2 umowy zostały zawarte oświadczenia kredytobiorcy o tym, że został on dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego, waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Nadto, kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

(umowa kredytu k. 39-42, harmonogram spłaty kredytu – k. 275-280)

W § 1 ust. 2 zd. 1 i ust. 3 Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...), stanowiącego integralną część ww. umowy wskazano, że (...) ( (...) Banku S.A.) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem walut wymiennalnych USD, EUR, CHF, GBP, SEK według tabeli kursowej (...) Bank S.A., zaś kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę.

W § 23 ust. 2 i 3 Regulaminu zastrzeżono, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona będzie w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana będzie w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty, przy czym wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty.

W § 26 ust. 2 Regulaminu postanowiono, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty ogłaszającym na dzień spłaty.

Ponadto, zgodnie z § 31 ust. 3 Regulaminu, w przypadku kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany jest w złotych, po przeliczeniu wierzytelności (...) na dzień sporządzania tytułu egzekucyjnego według średniego kursu danej waluty w tym dniu, według tabelki kursowej (...) Banku S.A.

(regulamin – k. 45-49)

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że zapoznali się z Regulaminem udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) i uznali jego wiążący charakter (§ 25 ust.1 umowy).

(umowa kredytu – k. 39-46)

Powodowie zaciągnęli wyżej opisany kredyt w pozwanym banku bez związku z prowadzeniem jakiejkolwiek działalności gospodarczej lub zawodowej.

(informacyjne wyjaśnienia powodów w protokole z dn. 20-01-2020 r. – k. 425-426 adn. 00:06:01 i 00:32:17, potwierdzone zeznaniami powodów w protokole z dn. 23-02-2022 r. – k. 631-632 adn. 00:07:35 i 00:12:30, regulamin – k. 45v-46)

Powodowie chcieli mieć kredyt do 70 roku życia powoda. W związku ze staraniami się o udzielenie kredytu powodowie byli w placówce banku na kilku spotkaniach. W zaprezentowanej symulacji przez pracownika pozwanego banku raty kredytu waloryzowanego CHF były niższe niż raty w kredycie złotowym. Powodom nie przedstawiono sposobu tworzenia przez bank tabel kursowych ani nie wyjaśniono pojęcia spreadu walutowego.

Powodowie nie mieli wkładu własnego i wiedzieli, że w związku z tym będą mieli ubezpieczenie i będą opłacali składkę. Rozumieli, że jest to warunek konieczny, aby mogli zawrzeć umowę. Wpłacili trzy raty z tytułu tego ubezpieczenia. Powodowie negocjowali jedynie marżę, która została zmniejszona. Nie mieli możliwości wyboru ubezpieczyciela i byli przekonani, że to oni są ubezpieczeni.

Powodowie nie zawierali uprzednio umów tego rodzaju.

( informacyjne wyjaśnienia powodów w protokole z dn. 20-01-2020 r. – k. 425-426, potwierdzone zeznaniami powodów w protokole z dn. 23-02-2022 r. – k. 631-632)

W dniu 22 sierpnia 2007 roku powodowie złożyli wniosek o wypłatę pierwszej transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu w wysokości 638.500,00 zł na wskazane we wniosku rachunki bankowe. Datę wypłaty tych środków oznaczyli na dzień następujący po dniu złożenia wniosku i tego dnia kredyt został uruchomiony.

(wniosek – k. 271-273, potwierdzenie uruchomienia przelewu – k. 274, 282)

W dniu 4 czerwca 2014 roku powodowie zawarli z pozwanym bankiem aneks do umowy kredytu nr (...), na mocy którego bank zapewnił im możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji i z waluty waloryzacji na złote polskie. Powodowie chcieli zakupić CHF w kantorze i wpłacić na otwarty rachunek w CHF, jednak Bank poinformował ich, że nie ma takiej możliwości.

(aneks – k. 43-44; informacyjne wyjaśnienia powodów w protokole z dn. 20-01-2020 r. – k. 425-426, potwierdzone zeznaniami powodów w protokole z dn. 23-02-2022 r. – k. 631-632 )

Aktualnie (...) Bank S.A. działa pod nazwą (...) S.A. z siedzibą w W..

(okoliczność niesporna)

W dniu podpisania umowy powodowie byli małżeństwem i są nim obecnie. Istnieje między nimi ustawowa wspólność majątkowa.

(okoliczność niesporna)

Powodowie spłacają kredyt, początkowo raty wynosiły mniej więcej 3.000,00 zł, z czasem urosły do obecnych w wysokości ponad 5.000,00 zł. Powodowie pouczeni o skutkach ewentualnego unieważnienia umowy, godzą się na takie rozwiązanie i są gotowi rozliczyć się z bankiem.

( informacyjne wyjaśnienia powodów w protokole z dn. 20-01-2020 r. – k. 425-426, potwierdzone zeznaniami powodów w protokole z dn. 23-02-2022 r. – k. 631-632; zaświadczenie – k. 50-53)

Strona pozwana pobrała od powodów łącznie kwotę 14.174,16 zł tytułem świadczeń w ramach ubezpieczenia niskiego wkładu własnego:

- w dniu 23 sierpnia 2007 roku kwotę 6.538,00 zł,
- w dniu 8 października 2010 roku kwotę 5.582,42 zł,
- w dniu 1 października 2013 roku kwotę 2.053,74.

(zaświadczenie – k. 53)

Pismem doręczonym stronie pozwanej w dniu 2 stycznia 2019 roku powodowie złożyli reklamację, wskazując na nienależnie pobrane od nich przez stronę pozwaną kwoty 185.004,33 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych oraz 7.636,16 zł tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

(reklamacja – k. 56-61, potwierdzenie odbioru – k. 62)

Reklamacja ta nie została uwzględniona przez stronę pozwaną.

(odpowiedź na reklamację – k. 63-65)

Łączna kwota wpłat dokonanych przez powodów tytułem uiszczenia rat kapitałowo-odsetkowych za okres od 10 lipca 2009 roku do 12 listopada 2018 roku wynosi 493.026,84 zł. Kwota należna pozwanemu za ww okres obliczona poprzez wyeliminowanie kwestionowanych postanowień umownych dotyczących kursu kupna przy udzieleniu kredytu i kursów sprzedaży waluty przy spłatach poszczególnych rat oraz z uwzględnieniem stosowania comiesięcznie średnioważonego kursu kupna kwotą wynosi 313.773,54 zł. Różnica między tymi wskazanymi kwotami wynosi 179.253,30 zł

(opinia biegłego k. 466-475).

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, opinii biegłego oraz zeznań strony powodowej.

Sąd pominął wnioski dowodowe strony pozwanej:

- postanowieniem z dnia 20 stycznia 2020 roku na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. dowód z zeznań świadka D. S. jako nieprzydatny do wskazania danego faktu (k. 427v)
- postanowieniem z dnia 27 lutego 2020 roku na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. dowód z opinii biegłego z zakresu finansów jako mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (k. 434)

Za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sąd uznał dowód z zeznań D. S., gdyż nie mógłby on posłużyć do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek nie był obecny przy zawieraniu umowy z powodami, a informacje, na jakie miał zostać przesłuchany, dotyczą bądź kwestii ogólnych, związanych z kredytami hipotecznymi bądź procedur ich udzielania. Co więcej, osoba ta nie posiada wiedzy, czy procedury te zostały zastosowane w przypadku powodów. Informacje dotyczące natomiast samej konstrukcji przedmiotowej umowy oraz innych dokumentów wynikały bezpośrednio z ich treści.

Pominięto także wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów, jako że okoliczności, na które miałyby być powołana, abstrahowałyby od istoty sprawy, wykazując jedynie albo fakty bezsporne, albo nie mające z nią związku. Jednocześnie w toku postępowania powołano biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

W zakresie żądania ustalenia nieważności przedmiotowej umowy kredytowej zostało ono oparte na podstawie art. 189 k.p.c. zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić okoliczności faktyczne, wskazujące na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Nieważność czynności prawnej bądź jej nieistnienie skutkuje tym, że stosunek prawny, mający wynikać z czynności prawnej, nie zawiązuje się, a wobec tego nie istnieje. „Uznanie w świetle okoliczności powołanych jako podstawa faktyczna żądania, że czynność prawna jest nieważna albo nieistniejąca bądź dotknięta inną sankcją jej wadliwości powodującą, że stosunek prawny, który miałby z niej wynikać, nie istnieje, stanowi wówczas jedynie przesłankę rozstrzygnięcia o żądaniu, a nie sam przedmiot tego rozstrzygnięcia” (wyrok SN z dn. 6 listopada 2015 r. sygn. akt II CSK 56/15).

W niniejszej sprawie powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu nr (...). Konieczne tym samym było odniesienie się do przesłanki merytorycznej tego rodzaju powództwa, jakim jest interes prawny powodów do żądania ustalenia.

Interes prawny jest kategorią obiektywną i łączy się z istnieniem niepewności stanu prawnego lub prawa. W judykaturze podkreśla się, że interes prawny w ustaleniu może mieć także taki podmiot, na którego prawa lub obowiązki w określonym zakresie – rozumianym szeroko – może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Dostrzega się także potrzebę szerokiego rozumienia interesu prawnego w ustaleniu, rozumianego jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej, która zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Ugruntowana w orzecznictwie jest także aprobata wykładni pojęcia interesu prawnego interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyrok SN z dn. 14 lipca 1972 r., sygn. akt III CRN 607/71, OSNCP 1973/4/64; wyrok SN z dn. 2 lutego 2006 r., sygn. akt II CK 395/05; wyrok SN z dn. 26 maja 2021 r., sygn. akt II CSKP 64/21; K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 11, Warszawa 2022).

Powodowie posiadają interes prawny do ustalenia nieważności stosunku prawnego wykreowanego przedmiotową umową poprzez możliwość uzyskania szerszej ochrony ich roszczeń w ramach powództwa o zapłatę. W szczególności powodowie nie tracą interesu prawnego, gdy sfera ich ochrony prawnej jest szersza, a wyrok w sprawie o świadczenie nie usunie wszystkich niepewności, mogących wynikać z określonego stosunku w przyszłości. Ma to miejsce często właśnie w przypadku domagania się ustalenia nieważności umowy, gdy z naruszonego stosunku prawnego wypływa lub może wypłynąć jeszcze więcej roszczeń (por. np. uchwała Sądu Najwyższego: z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69). Każdorazowo konieczne jest rozważenie okoliczności konkretnej sprawy oraz sytuacji prawnej powoda, ocenianej w płaszczyźnie obecnych i prawdopodobnych stosunków prawnych z jego udziałem, a także celu do jakiego powództwo zmierza oraz możliwości dostatecznego jego zrealizowania przy wykorzystaniu innych środków prawnych.

Zakładana w niniejszej sprawie nieważność umowy oznacza, że umowa nie wywołała skutków dla niej właściwych. Jeśli zatem zachowania osób dokonujących czynności połączone były ze spełnieniem świadczenia, jak w tej sprawie, a przesunięcia majątkowe okazały się ostatecznie nie mieć podstawy prawnej, powstaje obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.). Przeprowadzenie stosownego rozliczenia finansowego co do zasady nie wymaga odrębnego orzeczenia o nieważności umowy i właściwą drogą pozostawać powinno wówczas powództwo o zapłatę. Wymaga jednak zaznaczenia, że w judykaturze dostrzegalna jest rozbieżność sposobu rozliczenia umów takich jak rozpatrywana. Akceptacja tzw. teorii salda i rozliczenia według granic ostatecznego wzbogacenia aktualizowałyby interes prawny w żądaniu ustalającym. Zestawienie bowiem wypłaconych przez bank środków z wielkością

dokonanych wpłat rat kapitałowo-odsetkowych wskazywałoby na istniejące nadal większe przysporzenie po stronie powodów, wykluczając skorzystanie z roszczenia o zapłatę. Gdyby opowiedzieć się natomiast za teorią rozliczenia kondycyjnego, a zatem przy uznaniu odrębnego uprawnienia każdego z kontrahentów do domagania się zwrotu przekazanych środków, powodowie mogliby żądać zwrotu wszystkich wpłat dokonanych na rzecz pozwanego, z włączeniem w ramy tego procesu badania ważności umowy kredytowej. Granice przedmiotowe zapadłego wyroku byłyby wszakże ograniczone, nie obejmując w samej sentencji rozstrzygnięcia o dalszych prawach i obowiązkach z umowy, przy utrzymywaniu zabezpieczeń i upoważnieniu umownym do systematycznych potrąceń z rachunku.

Powództwo wniesione w trybie art. 189 k.p.c. obok roszczenia o zapłatę może być w tych warunkach uznane za właściwy środek prawny, który pozwoli w sposób definitywny rozstrzygnąć, czy zawarta przez strony umowa o kredyt hipoteczny ukonstytuowała ważny i skuteczny stosunek prawny w oparciu, o który bankowi służyć będzie nadal względem powodów roszczenie o zapłatę rat wynikających z harmonogramu wraz z odsetkami oraz czy podstawę mają zabezpieczenia tej wierzytelności.

Przechodząc do materialnoprawnej oceny zasadności powództwa, należy zauważyć, że okolicznością niesporną w niniejszej sprawie było podpisanie przez strony umowy, na podstawie której pozwany bank udzielił powodowi kredytu w wysokości 700.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup na rynku wtórnym nieruchomości mieszkalnej, a także w celu refinansowania poniesionych nakładów, pokrycia kosztów prac remontowych w przedmiotowej nieruchomości oraz kosztów związanych z udzieleniem kredytu, na warunkach określonych szczegółowo w umowie, zaś powodowie jako kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania kredytu na oznaczony w umowie cel, zwrotu kredytu wraz z odsetkami w terminach oznaczonych w umowie, a także do zapłaty na rzecz banku prowizji, opłat i innych należności.

Treść wyżej wymienionej umowy odpowiadała zatem definicji umowy kredytu zawartej w art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.).

Kredyt został udzielony powodowi w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na walutę obcą – franka szwajcarskiego według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A., co wskazuje, że był on kredytem indeksowanym. Klauzula waluty była w tym stosunku tylko formą waloryzacji. Zastosowanie ww. mechanizmu, w związku ze zmianami kursu walut, mogło prowadzić do obciążenia kredytobiorcy obowiązkiem zwrotu sumy kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanej do wykorzystania. Tego rodzaju rozwiązanie uznawano jednak za dopuszczalne na gruncie art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. np. wyroki SN: z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 czy z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16). Pozwalał na to, obowiązujący w dacie kontraktowania, art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według miernika wartości innego niż pieniądz, a miernikiem tym mogła być także inna waluta. Przepisy prawa bankowego nie ograniczały w tym zakresie swobody kontraktowania. Wprawdzie w 2007 roku, kiedy zawierana była przedmiotowa umowa, nie regulowano w nich w sposób szczególny kredyty indeksowanego czy denominowanego, ale praktyka te warianty umowy ukształtowała, a akceptację dla niej odnaleźć można, w wydanej w późniejszym okresie, ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 165, poz. 984). Ustawodawca nie wyeliminował wówczas wzorców obejmujących kredyty waloryzowane, wprowadził natomiast do prawa bankowego nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.).

W orzecznictwie utrwalony jest już pogląd, że poddanie waloryzacji świadczeń z umowy kredytowej trudno potratawać jako sprzeczne z funkcją tej umowy, która sprowadza się do odpłatnego sfinansowania przez bank określonego celu, jaki chce osiągnąć kredytobiorca.

W ocenie Sądu zatem wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo Bankowe.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Podkreślić należy, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 z późn. zm.). Stosownie do niego warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę, wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Ugruntowany jest przy tym pogląd, że kwalifikacja według przesłanek z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. dokonywana powinna być według stanu na dzień kontraktowania, bez względu na późniejszy rzeczywisty sposób wykonywania umowy (por. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Również na tle dyrektywy nr 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L95, s. 29-34, polskie wydanie specjalne: Rozdział 15, Tom 002, s. 288-293) przyjęto, że celem art. 4 ust.1 tej dyrektywy jest ochrona konsumenta, toteż ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy powinna uwzględniać okoliczności, o których konsument wiedział lub które mógł przewidzieć w chwili zawierania umowy. Ocena ta nie powinna zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy i są niezależne od woli stron.

System ochrony ustanowiony na mocy dyrektywy 93/13 opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno co do siły i zdolności negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (zob. w szczególności wyroki TS: z dnia 27 czerwca 2000 r., O. Grupo E. i S. E., od C-240/98 do C-244/98, pkt 25; z dnia 26 października 2006 r., M. C., (...), pkt 25; z dnia 14 marca 2013 r., A., C-415/11, pkt 44; z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C., C-618/10, pkt 39; z dnia 26 marca 2019 r., A. B., C-70/17, pkt 49).

Proces kontroli niedozwolonych (abuzywnych) postanowień umownych (w prawie UE określanych jako nieuczciwe warunki umowne) przez sąd krajowy składa się z dwóch różnych, następujących po sobie etapów. Pierwszy etap dotyczy kwalifikacji przez sąd krajowy postanowienia umownego jako niedozwolonej klauzuli, natomiast drugi, odnosi się do określenia przez ten sąd konsekwencji, jakie należy wyciągnąć z uznania jej abuzywności (zob. opinia rzecznika generalnego M. Szpunara z 13 września 2018 r., A. B., C-70/17 i C-179/17, pkt 65).

W przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości, że zawierając z pozwanym umowę kredytową, powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Co prawda, kredytobiorcy w dacie podpisania umowy prowadzili działalność gospodarczą, zajmując się usługami brukarsko-drogowymi, jednak zaciągnięcie kredytu miało służyć pozyskaniu przez nich środków pieniężnych na sfinansowanie zakupu nieruchomości na własne potrzeby mieszkaniowe. Jednocześnie cele, na jakie miały być zawierane umowy kredytowe, były także ściśle określone w Regulaminie i nie przewidywały one celów związanych bezpośrednio z działalnością gospodarczą.

Zauważyć należy, że w art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., ustawodawca wprowadził domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie sposób



wątpić, że przedmiotem umowy zawartej z powodami jako konsumentami był oferowany przez pozwany bank kredyt, który stanowił gotowy produkt. Pozwany nie wykazał, aby powodowie mieli wpływ na treść zakwestionowanych postanowień umowy, w szczególności zaś tych regulujących kwestię przeliczania samego kredytu, jak i wartości poszczególnych rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote według kursów ustalonych w tabeli kursów banku.

Warunkiem koniecznym, choć niewystarczającym, ustalenia, iż postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, jest przedstawienie przez przedsiębiorcę dowodu, iż treść tego postanowienia była przedmiotem negocjacji z konsumentem. Jednocześnie, zgodnie z art. 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać także postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę.

Nawet okoliczność, że pozwany bank oferował również umowy kredytu innego rodzaju niż indeksowany bądź denominowany do innej waluty obcej, nie stanowi zatem podstawy, aby uznać, że treść zamieszczonych w umowie kredytowej zawartej z powodami postanowień dotyczących sposobu przeliczania waluty, czyli w istocie sposobu waloryzacji zadłużenia kredytobiorców została z nimi indywidualnie uzgodniona.

W świetle art. 385<sup>1</sup> k.c. bez znaczenia jest także i to, czy powodowie świadomie dokonali wyboru umowy o kredyt denominowany czy indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez stronę pozwaną (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385<sup>1</sup>, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W niniejszej sprawie powodowie zakwestionowali postanowienia, zawarte w §1 ust. 3A, § 10 ust. 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 3 i § 3 ust. 3 umowy kredytowej, a zatem kolejno odwołania do kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, obowiązujących u kredytodawcy oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do ustalonego w umowie sposobu waloryzacji jako najistotniejszego z punktu widzenia istnienia przedmiotowej umowy należy wskazać, iż postanowienia w tej części niewątpliwie mają charakter blankietowy, nie spełniają warunku przejrzystości postanowień umowy, odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego, gdyż odwołanie następuje do kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, obowiązujących u kredytodawcy, a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie, powodując, że kredytobiorca nie jest w stanie ustalić zasad, wedle których następuje ustalenie kursów walut, a w konsekwencji wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie nawet ewentualne wytlumaczenie mechanizmu należy uznać za niewystarczające, ponieważ zasady nie wynikają z umowy, a zatem są nieweryfikowalne i przeciętny konsument-kredytobiorca nie ma w tym zakresie wiedzy wynikającej z łączącego strony stosunku prawnego. Nadto, postanowienia te umożliwiają pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosowanie niejednolitego miernika wartości (odpowiednio kursu kupna CHF i kursu sprzedaży CHF), co powoduje, że kredytobiorca obowiązany jest do zapłaty wyższych rat kapitałowo-odsetkowych, nawet wówczas, gdy kurs waluty, będący przyjętym przez strony miernikiem wartości i podstawą waloryzacji świadczenia, w ogóle nie uległ zmianie na przestrzeni wykonywania umowy i spłaty kredytu. W tym zakresie, nie tylko językowa treść klauzul waloryzacyjnych ma abuzywny charakter, lecz cały mechanizm ich łącznego zastosowania, który należy rozumieć jako nieuczciwą regułę postępowania wynikającą z klauzul waloryzacyjnych. Nadto, omawiane klauzule mają także charakter rozrachunkowy. Kredytodawca w relacji z kredytobiorcą w rzeczywistości nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej, gdyż pożyczka złotówki. Wyliczonej dla celów rachunkowych nadwyżki w tym zakresie nie sposób zatem ocenić inaczej

niż jako jednostronnie ustalanego i pobieranego zysku banku, który nie jest powiązany z istotą oraz funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu prawnym (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z nimi kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można w tym rozumieniu uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy nie może ulegać zatem wątpliwości, że istnieją podstawy do uznania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwany bank, kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Zdaniem Sądu bank, posługując się klauzulami waloryzacyjnymi opartymi na kursie walut wskazanym w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu, a przy tym i wysokości całej wierzytelności, poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Niejednoznaczność w tym zakresie, zważywszy szczególnie na długi czas trwania stosunku obligacyjnego wiążącego strony, stwarzała stan wykraczający ponad typowe ryzyko przedsięwzięcia i narażała powodów na oddziaływanie czynników trudnych do obiektywnego zweryfikowania. O poziomie swego zadłużenia kredytobiorcy tak naprawdę dowiadywać się mieli każdorazowo po ściągnięciu wyliczonej przez bank raty z rachunku bankowego. Doszło zatem do nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron, przy uprzywilejowaniu podmiotu profesjonalnego, mającego pozycję ewidentnie silniejszą w nawiązanym stosunku. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie analizowanej umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów. O abuzywności analizowanych postanowień umownych przesądza też fakt, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli i uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF formalnie nie doznawało uregulowanych ograniczeń. Na mocy tych postanowień pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została

dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane były kursem CHF.

Nie mają także znaczenia argumenty wskazujące, że ustalone przez bank kursy kupna i sprzedaży walut oparte były na kursach stosowanych przez NBP oraz miały charakter rynkowy. Bez znaczenia pozostaje wreszcie i to, w jaki sposób Bank wykonywał te postanowienia i w jakim stopniu z nich korzystał, a więc, jak ustalał kursy przyjęte do obliczenia kwoty kredytu oraz wysokości poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, gdy umowa ich nie przewidywała, jakie czynniki decydowały o wyznaczeniu kursów walut i czy odbiegały one w praktyce od kursów rynkowych, jak również późniejsza możliwość spłat przez powodów bezpośrednio w CHF po wejściu w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., skoro powodowie spłat takich nie mogli dokonywać od początku, niezależnie od tego, że możliwość ta zakładała konieczność zawarcia stosownego aneksu, a ten z kolei wymagał osiągnięcia konsensusu obu stron co do zmiany dotychczasowych warunków.

Oceny abuzywności postanowień umowy, jak już wcześniej wskazano dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia ( art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.), co oznacza, że okoliczności wykonania umowy w całości czy w części nie mają dla tej oceny żadnego znaczenia. Sposób ustalania kursu danej waluty wpływa bezpośrednio na wysokość zobowiązania konsumenta, zaś bank konstruując umowę przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego w CHF. Tym samym ustalony w umowie sposób waloryzacji należało ocenić jako naruszający równowagę i słusność kontraktową w relacjach przedsiębiorcy z konsumentem.

Postanowienia określające podobny schemat przeliczenia kredytu były wielokrotnie przedmiotem kontroli indywidualnej, w której uznawano ich niedozwolony charakter (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., 1 CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Argumenty tam przytoczone znajdują zastosowanie również w przypadku umowy stron.

Klauzule określające mechanizm indeksacji kwoty kredytu, tożsame z klauzulami zawartymi w umowie między stronami niniejszego procesu, w sprawie z udziałem strony pozwanej zostały zresztą wpisane w dniu 5 sierpnia 2014 r. do, prowadzonego przez Prezesa UOKiK, rejestru klauzul niedozwolonych (poz. nr (...) - wyrok Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygnatura akt: XVII AmC 1531/09), kwestię ich abuzywności można byłoby zatem uznać i z tej przyczyny za przesądzoną bez konieczności wnikliwej analizy poszczególnych przesłanek występujących na gruncie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowne przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwany bank, mają charakter abuzywny.

W orzecznictwie zwraca się uwagę na konieczność szczególnej staranności banku przy wprowadzeniu do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania kursowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 czy z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 438/18). Istotne jest wyraźne wskazanie zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych. Obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób uwidaczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a jego zaakceptowanie może rodzić powinność zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywanych regularnych spłat.

Jak wynikało z poczynionych ustaleń powodowie skorzystali z opcji kredytu z formułą waloryzacyjną, powiązaną z frankiem szwajcarskim. Dokonując wyboru kierowali się wysokością raty oraz zapewnieniami o bezpieczeństwie i korzyściach płynących z takiej formy kredytowania, przy niskim oprocentowaniu i stabilności franka. Powodowie byli poinformowani, że kwota wypłaconego kredytu może być inna w przypadku zmiany kursu, jednak charakter

udzielanych im informacji nie był skonkretyzowany. Nie można zatem przyjąć, że informacje te były pełne i dawały powodowi szansę zorientowania się co do możliwego rozwoju sytuacji. Chodziło przy tym nie tylko o proste konsekwencje zmiany oprocentowania czy zmiany kursu franka, ale związane ze stanem obu walut ich relacjami w przeszłości oraz prognozami ich kursów na przyszłość w szerokiej perspektywie czasowej. Tylko wówczas powodowie mogliby faktycznie ocenić poziom ryzyka towarzyszący kilkudziesięcioletniemu związaniu kontraktowemu. Z naruszeniem przez bank obowiązków informacyjnych wobec klientów powinna wiązać się stosowna sankcja przy rozstrzyganiu sporów między nimi (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 czy z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17).

Przechodząc dalej wskazać należy, że uznanie niedozwolonego charakteru postanowień umownych jest wyłączone w odniesieniu do postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ani orzecznictwo, ani doktryna nie są jednolite w ocenie rozważanych klauzul. Zdawał się przeważać pogląd, wedle którego klauzule waloryzacyjne nie decydują o elementach przedmiotowo istotnych umowy kredytowej, czyli oddaniu i zwrocie środków pieniężnych, a jedynie wprowadzają dodatkowy mechanizm przeliczeniowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, z dn. 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, z dn. 29 października 2018 r., IV CSK 308/18). Zarówno Sąd Najwyższy, jak sądy powszechne prezentowały jednak także i odmienne poglądy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, dostępny w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości za główne świadczenia uznawane są te, które charakteryzują daną umowę, z zaliczeniem do nich m.in. klauzul ryzyka kursowego (por. np. wyroki: z dnia 14 marca 2019 r. C – 118/17 czy z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18 K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) przywoływane w nich orzecznictwo).

W przypadku niniejszej sprawy oznaczony sposób przeliczenia i wkalkulowane w jego ramy ryzyko zmiany kursu walut oddziaływało w oczywisty sposób na koszty obsługi kredytu i zakres świadczeń obciążających powodów. Postanowienia dotyczące indeksacji nie ograniczają się do samego sposobu przeliczenia kwoty i określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie, wyrażonego w walucie obcej, a także nie doszłoby do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca.

Przytoczony wyżej kierunek wykładni unijnej skłaniał w konsekwencji do wniosku, że sporne postanowienia stanowiły element głównego przedmiotu zawartej umowy kredytowej.

Stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowień nie prowadzi wprost do nieważności umowy w całości. Przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. przewiduje w takim wypadku szczególną sankcję - niezwiązania konsumenta wadliwymi postanowieniami, strony pozostają natomiast związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Usunięcie ze stosunku prawnego klauzuli abuzywniej prowadzi jednak do powstania luki, która może mieć wpływ na dalszy byt umowy.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjmuje się, że art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. nakazuje uznać warunek nieuczciwy za nieistniejący, zaś utrzymanie całej umowy powinno być weryfikowane w sposób obiektywny. Trybunał sprzeciwia się przy tym modyfikacji przez sąd treści umowy przez zastąpienie klauzul niedozwolonych innymi przepisami dyspozytywnymi z krajowego porządku prawnego, poza przypadkami gdy brak takiego zastąpienia prowadziłyby do skutków niekorzystnych dla konsumenta, czyniąc ze stwierdzenia abuzywności sankcją dla niego dotkliwą (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości: z 15 marca 2012 r., C-453/10, z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C 179/17, z 3 marca 2020 r. C 125/18). Analizując klauzule waloryzacyjne w umowie kredytowej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości zwrócił uwagę, że unieważnienie takich klauzul prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu waloryzacyjnego oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z waloryzacją. Wyraził tym samym wątpliwości odnośnie do obiektywnych możliwości utrzymania umowy, a przy tym negatywnie ocenił możliwość zastąpienia niewiążących

konsumenta postanowień umownych rozwiązaniami o charakterze ogólnym, w szczególności odwołującymi się do zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. Wysłunięto także postulat sięgnięcia po rozwiązanie, polegające na zastąpieniu nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o dyspozytywnym charakterze, choć tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażałby konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki, jako że unieważnienie wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta (wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Oznacza to jednak konieczność występowania w prawie krajowym takich przepisów, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za klauzulę niedozwoloną.

Ze względu na pozycję ustrojową Trybunału, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w tych rozstrzygnięciach. Dotychczas w nauce prawa (por. np. N. Baranowska, Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13 marca 1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13 lipca 2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18 stycznia 2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5 października 2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, P. i inni przeciwko D. K., K. W. eV, EU:C:2004:584) podkreślany był obowiązek dokonywania przez sąd wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawem wspólnotowym.

***Okoliczności rozpatrywanej sprawy, zdaniem sądu nie pozwalały stwierdzić możliwości obowiązywania przedmiotowej umowy bez postanowień uznanych za abuzywne. Postanowienia te, określając oparty na ryzyku kursowym mechanizm indeksacji, determinowały charakter umowy oraz fakt jej zawarcia, stanowiły jej essentialia negotii, bez których umowa nie mogłaby funkcjonować w dotychczasowym kształcie. Wyeliminowanie ryzyka kursowego w takich warunkach byłoby równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (z kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły, nieindeksowany kredyt złotowy, oprocentowany wg stawki powiązanej ze stawką WIBOR), że należałoby ją uznawać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134).***

Uznanie bowiem kredytu za typowo złotowy rodziłoby problem jego oprocentowania, natomiast wyeliminowanie klauzuli odwołującej się do kursu kupna waluty czyniłoby wadliwym pierwsze przeliczenie, co w istocie wykluczałoby możliwość ustalenia kwoty udzielonego kredytu. Brak z kolei oznaczenia właściwego kursu sprzedaży przekreślałby ustalenie rat w złotych polskich. Wykonanie umowy i rozliczenia stron w obu wypadkach wymagałby jej uzupełnienia o dodatkowe rozwiązania. Co więcej, w omawianym przypadku niemożliwe byłoby zastąpienie abuzywnej klauzuli dotyczącej zasad ustalania kursu kupna waluty, na podstawie którego wyliczana jest wysokość kwoty kredytu, dyspozytywnymi przepisami prawa krajowego wobec ich braku. To z kolei oznacza, że utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie było możliwe. Rozważania te były również przedmiotem opinii biegłego.

Co do zasady niedozwolone postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, a stwierdzenie takiego jego charakteru zmierza do przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta w jakiej znajdowałby się w braku owego warunku, w tym uzyskania zwrotu nienależnie pobranych przez przedsiębiorcę korzyści (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 marca 2019 r, C — 118/17 czy z dnia 31 maja 2018 r., C - 483/16). Konsument może je następnie sanować, udzielając świadomej i wyraźnej woli na jego obowiązywanie (por. cytowany wyżej wyrok Trybunału Sprawiedliwości wydany w sprawie C - 260/18 czy wyrok z dnia z dnia 21 lutego 2013 r. C - 472/11). Takiego skutku nie sposób jednak wywodzić z faktu wieloletniego dokonywania spłat. Wszelka nadpłata świadczenia wynikająca z klauzul abuzywnych nie może być traktowana jako forma dobrowolnej spłaty (por.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis). Uiszczanie rat w wysokości wyliczonej przez pozwanego samo przez się nie stanowiło zatem rezygnacji z ochrony, jaka wiąże się z abuzywnością.

Znaczenia sanującego nie można nadać również wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Stwarzała one jedynie warunki do określenia na przyszłość sposobów i terminów ustalania kursów wymiany oraz zasad przeliczania, a także zakładała możliwość spłaty bezpośrednio w walucie waloryzacji.

Niewątpliwie za abuzywne należało uznać także postanowienie § 3 pkt 3 umowy. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego stanowiło jeden z rodzajów zabezpieczeń, wskazanych także we wniosku kredytowym, złożonym przez powodów. W omawianym zakresie podobnie jak poprzednio strona pozwana nie wykazała, że powodowie jako konsumenci, nie dysponując wkładem własnym, mogli zabezpieczyć kredyt wyłącznie w inny sposób, a udzielenie kredytu nie było uzależnione od tego zabezpieczenia. Powodowie wybierając opcję ubezpieczenia niskiego wkładu własnego byli przekonani o jego obligatoryjności i konieczności. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania jego warunków, wyboru ubezpieczyciela, długości okresu ubezpieczenia, wysokości jego kosztów, ani wreszcie jakiegokolwiek wpływu na treść umowy, której nawet nie widzieli, nie byli jej stroną ani beneficjentami, a warunki wskazane w § 3 ust. 3 umowy kredytu zostały narzucone przez pozwanego.

Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACA 316/18, publ. Legalis nr 1830525).

Dodatkowo obciążanie kosztami jego zastosowania stanowiło w istocie obciążenie powodów jako konsumentów kosztem ryzyka prowadzonej przez bank działalności gospodarczej, co ewidentnie stanowiło nadużycie siły ekonomicznej przez profesjonalistę i przeniesienie ryzyka kontraktowego na konsumenta, co rażąco godzi w jego interesy. Bank działa w obrocie, mając na względzie wypracowanie zysku i z tego zysku powinien pokrywać ewentualne koszty umowy ubezpieczenia zabezpieczającej jego interesy. Bank nie powinien przerzucać na konsumentów ryzyka prowadzenia swojej działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 października 2014 r., sygn. akt V Ca 2187/14).

Wobec powyższego – stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. – należało uznać, że także i postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytu kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Nie ulega wątpliwości, że § 3 ust. 3 wyżej wskazanej umowy kredytu nie przewiduje rozwiązania określonego w art. 808 § 1 k.c., tj. polegającego na tym, że konsument-kredytobiorca jako osoba ubezpieczona jest obejmowany umową ubezpieczenia zawartą na jego rachunek lub na rachunek nieokreślonego z góry kręgu konsumentów przez ubezpieczającego (bank) z zakładem ubezpieczeń. Klauzula umowna zakwestionowana przez powodów przewiduje, że powodowie zobowiązują się do znoszenia tego, że pozwany bank z ich rachunku bankowego w celu obsługi udzielonego kredytu będzie pobierał sumy pieniężne mające pokrywać koszty ubezpieczenia w odniesieniu do umowy, której nie tylko nie jest stroną, ale w ramach której nie występuje jako ubezpieczony ani uprawniony do jakichkolwiek świadczeń.

Omawiane postanowienie umowne przerzuca zatem na powodów całość kosztów umowy ubezpieczenia, której stroną jest wyłącznie bank i osoba trzecia (zakład ubezpieczeń), i z mocy, której nie przysługują im żadne świadczenia. Nadto konsument nie może z góry, przy podpisywaniu umowy z przedsiębiorcą wiedzieć, jaka będzie treść obciążających go obowiązków, kiedy się one zaktualizują i przez jak długi czas będą one na nim spoczywały. Omawiając tę kwestię nie można pominąć, że umowa kredytowa przewidywała inne jeszcze zabezpieczenia spłaty kredytu, jak choćby w postaci hipoteki ustanawianej na mającej należeć do powodów nieruchomości. Przy takiej ilości zabezpieczeń spłaty kredytu, których koszt ponosić musieli powodowie jako kredytobiorcy (np. koszt wpisu hipoteki w księdze wieczystej),

nie sposób uznać, że - z istoty swojej niekorzystny dla nich obowiązek z § 3 ust. 3 umowy - został zrównoważony na gruncie umowy kredytu rozpatrywanej jako całość.

Nadto klauzula zawarta w § 3 ust. 3 umowy nie została sformułowana w sposób jasny i jednoznaczny oraz zawierający wszystkie istotne z punktu widzenia interesów konsumenta elementy. Między innymi nie sprecyzowano, na czym ma polegać inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, nie powiązano w sposób wyraźny mającego obciążać powodów obowiązku pokrywania kosztów ubezpieczenia z wynikającym z harmonogramu spłaty kredytu okresem spłacania tej części kredytu, która miała stanowić odpowiednik tzw. wkładu własnego, nie określono, na jak długie okresy ubezpieczenie ma ulegać automatycznemu przedłużeniu (określono jedynie maksymalny okres przedłużenia na 108 miesięcy) i nie podano, od czego będzie zależeć długość tych okresów, jak również nie wskazano, kto i w oparciu o jakie kryteria będzie decydował o tej długości, nie określono, w jaki sposób lub na jaką kwotę zostaną określone koszty ubezpieczenia w tych dalszych okresach (tj. po automatycznym przedłużeniu) wskazując jedynie kwotowo wysokość kosztów w pierwszym okresie ubezpieczenia (36 miesięcy).

Z tych wszystkich względów uznać należy, że wyżej przywołana treść § 3 ust. 3 umowy w żaden sposób nie pozwalała powodom jako konsumentom i klientom pozwanego banku uzyskać informacje o istocie i pełnym czasie trwania oraz ostatecznych kosztach ubezpieczenia, a tym samym powodowie znaleźli się w położeniu, w którym na chwilę zawierania umowy kredytu w żaden sposób nie mogli ocenić, czy rozwiązania wprowadzone przez pozwanego bank do omawianego punktu umowy są dla nich chociażby w minimalnym stopniu korzystne.

Ostatecznie należało zatem uznać za niedozwolone postanowienie umowne także postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy przedmiotowej umowy kredytu i jako takie, z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., nie wiążące powodów.

Skoro z kolei wskazane kwoty z tego tytułu zostały z rachunku bankowego powodów pobrane przez pozwanego bank bez podstawy prawnej (tj. bez wiążącego postanowienia umownego), pobranie ich stanowiło nienależne świadczenie uzyskane przez pozwanego bank (art. 410 § 2 k.c.), które także podlegało zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., w sprawie III CZP 6/21, mająca moc zasady prawnej i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., w sprawie III CZP 11/20).

Wobec powyższego zaktualizował się obowiązek wzajemnego rozliczenia tego, co strony świadczyły sobie nawzajem w wykonaniu nieważnej, nie dającej podstawy prawnej do świadczenia umowy w oparciu o art. 410 k.c.

Sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia po obu stronach w przypadku obustronnego wykonania nieważnej umowy doprowadziła do wypracowania w nauce prawa dwojakiej koncepcji zwrotu tak poniesionych świadczeń. Stosownie do pierwszej z nich – określanej jako teoria dwóch kondykcji – przyjęto, że każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. Stosownie zaś do koncepcji zwanej teorią salda uznano, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości.

W niniejszej sprawie Sąd opowiedział się za rozliczeniem zgodnym z teorią dwóch kondykcji, która jest dominującą w judykaturze i doktrynie, stojąc na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej (por. uchwała SN z dn. 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/20).

Wynika to, w ocenie Sądu, z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. Nadto, przyjęcie teorii salda narusza chroniony prawem interes konsumenta. Należy bowiem wskazać, że w przypadku zastosowania teorii salda i uznania umowy za nieważną,

powództwo konsumenta, który nie spłacił jeszcze na rzecz banku całego udostępnionego mu kapitału, mogłoby z tego powodu podlegać oddaleniu.

Stosowanie teorii dwóch kondycji wynika również z orzecznictwa TSUE. Na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Trybunał przyjął, że w przypadku stwierdzenia charakteru nieuczciwego danego warunku umownego należy, co do zasady, uznać go za nigdy nieistniejący, tak aby nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć, co do zasady, skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej oraz faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w przypadku braku tego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu nienależnie nabytych ze szkodą dla konsumenta korzyści przez przedsiębiorcę w oparciu o wspomniany nieuczciwy warunek. Trybunał zwrócił też uwagę, iż obowiązek zwrotu korzyści nabytych na podstawie nieuczciwych postanowień umownych ma powstrzymać kredytodawcę przed stosowaniem tych nieuczciwych postanowień (wyroki TS: z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, pkt 66; z dnia 31 maja 2018 r., S., C-483/16, pkt 34).

Powodowie dokonali spłaty części rat, okres kredytowania został przewidziany do 2031 roku. Strona pozwana nie kwestionowała wysokości wpłat dokonanych przez powodów na jej rzecz. Wysokość tychże wpłat wynikała zarówno z zaświadczeń banku jak i opinii biegłego. Powodowie w sumie spłacili na rzecz banku za okres od 10 lipca 2009 roku do 12 listopada 2018 roku 493.026,84 zł. Ograniczyli jednak swoje żądanie do kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy faktycznie dokonaną wpłatą, a wpłatą wyliczoną przez powodów, a potwierdzoną przez biegłą, z pominięciem mechanizmu waloryzacji. To jest 179.253,30 złotych. W oparciu o treść przepisu art. 321 k.p.c. Sąd takim żądaniem jest związany.

Ponadto, na zasądzoną kwotę składa się suma kwot dwóch składek ubezpieczenia niskiego wkładu zapłaconych w dniu 8 października 2010 roku w wysokości 5.582,42 zł i 1 października 2013 roku w wysokości 2.053,74 zł, wynikających z zaświadczenia banku.

Ponieważ powodowie są małżeństwem i łączy ich wspólność ustawowa należność została zasądzona łącznie na ich rzecz.

Zdaniem Sądu, na uwzględnienie nie zasługiwał, podniesiony przez stronę pozwaną, zarzut przedawnienia. Roszczenie powodów stanowiące przedmiot niniejszego sporu, jako roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, nie ma charakteru okresowego.

Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r., poz. 1104), która weszła w życie dnia 9 lipca 2018 roku podstawowy okres przedawnienia został skrócony z 10 lat do 6 lat, niemniej jednak, na podstawie art. 5 ust. 3 tej ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. W celu zapewnienia ochrony konsumentów należy zatem stosować dziesięcioletni termin przedawnienia (por. uzasadnienie do projektu ww. ustawy z dnia 19 grudnia 2017 r., s. 14).

Ponadto, zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury dług istniejący z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter bezterminowy, zatem zwrot korzyści uzyskanej z tego tytułu powinien nastąpić przy uwzględnieniu regulacji przewidzianej w art. 455 k.c. – niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. W rezultacie, bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia liczy się od dnia, w którym korzyść powinna być zwrócona przez dłużnika, gdyby wierzyciel, zgodnie z art. 120 § 1 k.c., wezwał go do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Fakt, że spłata, jak ma to miejsce w sprawie, została rozłożona na raty nie nadaje świadczeniu charakteru okresowego, bowiem te charakteryzują się dwiema łącznie występującymi przesłankami: po pierwsze – są one spełniane periodycznie, po drugie – nie jest możliwe z góry ustalenie ich wysokości. Druga z przesłanek nie występuje w sytuacji rozłożenia świadczenia na raty (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt VI ACa 501/19, wyrok SA w Krakowie z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa 537/18).



Podzielić należy przy tym pogląd, odwołującej się do wcześniejszego orzecznictwa, wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20, w której zwrócono uwagę, że ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i w związku z tym uniknięcia skutków nieważności umowy albo powołania się na całkowitą nieważność umowy, co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. „Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).”

Pozew został nadany w urzędzie pocztowym w dniu 9 lipca 2019 roku, a zatem żądanie dotyczy świadczeń za okres mniej niż dziesięć lat. Wobec tego, że powodowie dochodzą roszczeń okres od 10 lipca 2009 do 12 listopada 2018 roku, zarzut przedawnienia jest bezzasadny.

O odsetkach od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, przy uwzględnieniu treści art. 455 k.c., że w przypadku świadczenia nienależnego obowiązany do jego zwrotu pozostaje w opóźnieniu dopiero, gdy nie spełni świadczenia po wezwaniu (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r. sygn. akt V CKN 769/00, wyrok SA w Warszawie z dnia 29 maja 2015 r. VI ACa 1020/14). W niniejszej sprawie takie wezwanie stanowi reklamacja powodów, którą doręczono pozwanemu bankowi w dniu 2 stycznia 2019 roku. Zgodnie zaś z art. 6 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 187 z późn. zm.), odpowiedzi na reklamację należy udzielić bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania reklamacji. Termin spełnienia świadczenia upłynął zatem 1 lutego 2019 roku, a więc odsetki należy liczyć od dnia następnego, tj. od 2 lutego 2019 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te składają się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 51 zł, wynagrodzenie biegłego za wydanie opinii i opinii uzupełniającej w kwocie łącznie 2783,43 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5400,00 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2020 roku Sąd obowiązał powodów do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 5.000 zł (k. 426v). Zaliczka w całości została uiszczona (k. 429). Jako że wysokość wpłaconej kwoty przeniosła wysokość wynagrodzenia wypłaconego biegłemu, na podstawie art. 80 w zw. z art. 84 ust. 2 u.k.s.c. należało orzec o zwrocie łącznie na rzecz powodów kwoty 2.216,57 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

## ZARZĄDZENIE

Odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron przez PI.